

GAZETA RADOMSKOWSKA

Tygodnik Polityczno-Społeczno-Ekonomiczny.—Wychodzi na każdą niedzielę.

Cena prenumeraty: na m. marzec 1924 r. 500.000 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Radomsko ul. Brzeźnicka 6. Telefon № 33.

CENY OGŁOSZEŃ:

I str.—za wiersz jednoszpaltowy milimetrowy 200.000 mk.—II—V 150.000 mk.,—VI—VIII 120.000 mk., Drobne po 100.000 m. za wyraz

Odezwa Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

OBYWATELE!

Rozwój lotnictwa przekracza już dziś przewidywania śmiałości. Samoloty podnoszą się na wysokość kilku-tysięcy metrów, czynią 400 metrów na godzinę, latają po 36 godzin bez przerwy, wożą po kilka tysięcy kilogramów ładunku. Loty odbywać się już dziś mogą nie tylko w dzień ale i w nocy, odbywać się mogą nawet bez silnika, a samoloty dziś latają nawet bez pilota, kierowane z ukrycia w oddali. Cudowne narzędzie komunikacji samoloty niosą cywilizację w niedostępne dotąd kraje, żadne przeszkody nie ograniczają jego działania, gdyż ocean powietrzny niema brzegów.

Ale w ręku podstępnych napastników lotnictwo jest bronią straszną, morderczą.

Żadne miasto, osada, wieś nie uchroni się przed bombardowaniem wroga, nawet zasiewy nasze mogą być dziś z łatwością zniszczone. Już w ciągu kilku pierwszych godzin wojny może nie zostać kamień na kamieniu z naszej pięknej stolicy, a w ciągu kilku dni wojna powietrzna zrujnować może całe nasze państwo. I przed lotnictwem najeźdźcy obronić nas może tylko lotnictwo. Budżety wszystkich

państw, aż uginają się dziś pod ciężarem wydatków na lotnictwo. — W fabrykach obcych kuje się wszędzie nowa powietrzna broń.

Obywatele, miejcie się na baczności! Pamiętajcie, że każdy samolot w kraju w ręku polskim, każdy nowy pilot, każdy nowy warsztat i nowe lotnisko — to nowy przypływ naszej potęgi, naszych środków obronnych.

Do tego właśnie dąży

Liga Obrony Powietrznej Państwa!

Kto nie chce, aby dom jego został zbombardowany przez wroga

Kto nie chce zginąć w gazach trujących pocisków lotniczych

Kto nie chce, aby bezbronna w powietrzu Polska uległa swoim wrogom

Kto pragnie bezpieczeństwa i pokoju

Kto pragnie rozwoju przemysłu i handlu lotniczego.

Kto chce rozkwitu polskiego lotnictwa, niech wstąpi w szeregi

Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Na temat powyższy inż. Dylon wygłosił w Radomsku interesujący referat, ilustrując takowy odpowiednimi zdjęciami. W czasie odczytu p. A. Paciorkowski wezwał licznie zebraną publiczność w teatrze do zapisu na Członków Ligi Obrony Pow.

Państwa. Apel znalazł należyty odzew, gdyż 103 osoby zapisały się na listę Członków. Narazie zawiązał się Komitet Organizacyjny, który przyjmuje w dalszym ciągu zapisy, do czego upoważniony został pan inż. Born, (oddział drogowy przy Sejmiku). Wpis wynosi 1 złoty, składka miesięczna 50 groszy.

Spodziewać się należy, iż ofiarne nasze społeczeństwo tak z miasta jak i z powiatu chętnie pospieszy, z zapisami na Członków Ligi Obrony Powietrz. Państwa.

Jesteśmy proszeni o zaznaczenie, iż zorganizowany odczyt w teatrze dał 551 milionów mk., którą to sumę niezwłocznie przesłano do L.O.P.P. w Warszawie.

BANK

DLA HANDLU I PRZEMYSŁU

W WARSZAWIE

ODDZIAŁ W RADOMSKU

przyjmuje i załatwia przekazy na Rosję w dolarach i funtach sterlingach.

Dom
Przemysłowo - Handlowy

ZDZISŁAW RYLSKI

ODDZIAŁ
w RADOMSKU.

Posiada na składzie.

Sól Potasowa, Superfosfat,
Kainit oraz maszyny i narzędzia rolnicze.

Ceny niższe.

ULICA BRZEŹNICKA № 4 OBOK POCZTY.

SKŁADY ULICA ŚW. ROZALJI № 13.

Z działalności Komitetu Rodzicielskiego przy gimn. St. Niemca w Radomsku.

I.

Na zaproszenie ściślejszego Komitetu Rodziców, istniejącego przy Gimnazjum Męskim Stanisława Niemca w Radomsku, zebrał się w ubiegłą niedzielę Komitet obszerniejszy, złożony z kilkudziesięciu osób zarówno z miasta jak i powiatu. Na zebraniu tem zdał sprawę Komitet ściślejszy ze swojej działalności zwłaszcza w dziedzinie pomocy materialnej dla młodzieży, jak i opieki moralnej nad nią. Ogółem rozdano na początku drugiego półrocza wraz z „Pomocą Koleżeńską” zapomóg niezamożnym uczniom tejże szkoły w sumie 826 milionów mk; sumę tę uzyskano z dwóch wieczorków, z których jeden urządził w dniu 1 lutego b.r. Związek urzędników miejskich, drugi specjalnie zorganizowany Komitet — a nadto z Poranku ku czci K. Ujejskiego, zorganizowanego przez młodzież gimnazjalną. W dziedzinie opieki moralnej nad uczniami Komitet czuwał nad nimi w czasie pozaszkolnym, czyto zwiedzając niektóre stancje, czy też zachodząc do lokali publicznych celem stwierdzenia, czy nie są one odwiedzane przez uczniów. W tem zakresie swojego działania Komitet pozostawał w ścisłym porozumieniu i współpracował z Dyrekcją i Radą Pedagogiczną szkoły.

Trzecie zadanie, jakiego podjął się Komitet rodziców, to upaństwowienie gimnazjum St. Niemca. Na podstawie uchwały ogółu rodziców, powziętej na początku bieżącego roku szkolnego, Komitet wniósł prośbę do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego i do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o upaństwowienie tejże szkoły, przyczem zobowiązał się oddać w razie upaństwowienia całe urządzenie szkolne na sześciuset uczniów, wszystkie pomoce naukowe, gabinety: fizyczny, chemiczny i przyrodniczy, zasobną bibliotekę dla uczniów i nauczycieli, instrumenty dla orkiestry dętej i rżniętej a nadto tak zremontowaną kamienicę, w której obecnie mieści się gimnazjum, iż w zupełności odpowiadały wymaganiom Ministerstwa. W ślad za podaniem wyjechała tak do Kuratorjum w

Łodzi jak i do Ministerstwa w Warszawie delegacja, ażeby osobiście poprzeć tę sprawę. Aczkolwiek tu i tam spotkała się delegacja z bardzo życzliwym przyjęciem, to jednak obecna naprawa skarbu państwowego i zaprowadzona z tego powodu nadzwyczajna oszczędność we wszystkich działach administracji państwowej nie pozwalała w tej chwili na spełnienie tego gorącego życzenia rodziców. Skoro tylko ustalą się warunki gospodarcze Polski, to gimnazjum St. Niemca w Radomsku, jako szkoła niezmiernie dla społeczeństwa zasłużona, nadto jako szkoła, która posiada najwyższe prawa szkół państwowych w Radomsku i wreszcie jako jedna z najtańszych nie tylko w naszym mieście ale bodaj ze wszystkich szkół prywatnych będzie brana w poważną rachubę, przy upaństwowieniu, bo posiada stały, mrowany, jednopiętrowy, obszerny dom, w którym od dawna mieścili się szkoły. Komitet za zgodą wszystkich rodziców zobowiązał się, w razie, gdyby zażądało tego Ministerstwo, rozszerzyć obecny budynek szkolny przez przeprowadzenie odpowiedniej budowy. Warunki, jakie rodzice dają Ministerstwu za upaństwowienie gimnazjum, są tak dobre, że interes wprost Państwa wymaga, aby właśnie szkołę przyjąć na etat rządowy.

Zebrani, aprobując wszystkie kroki Komitetu w kierunku upaństwowienia gimnazjum, wyrazili mu serdeczne podziękowanie za trudy i pracę.

Dalszym punktem porządku dziennego była sprawa sztandaru dla szkoły. Referował tę sprawę dyr. Niemiec, który zaznaczył, że inicjatywa wyszła od młodzieży mianowicie od uczniów klasy ósmej. Opierając się na tem, dyr. Niemiec zażądał wypowiedzenia się całej młodzieży, uczęszczającej do gimnazjum, przez niego kierowanego. Młodzież jednogłośnie wypowiedziała się za projektem klasy ósmej, przyczem postanowiła opodatkować się pewną sumą tak, żeby w wydatkach na sztandar mogła uczestniczyć.

Zebrani rodzice przyjęli z zapałem projekt młodzieży; wybrano zaraz Komitet sztandarowy, w skład którego

weszli: jako przewodniczący ks. A. Witczak, proboszcz z Dobryszyc, jako skarbnik p. A. Wolski, a nadto p. p.: Sankowska, Sienicka H., Szwedowska J., Jędrzejczyk, z Rady Pedagogicznej: prof. Kucharski i prof. Lizak, ze strony młodzieży: Majewski i Lebelt.

Zainicjowana doraźna na sztandar zbiórka dała poważny rezultat; złożyli p.p.: Szwedowski 15 milj. mk., Wrzałik 5 mil., Kowalski A. 5 milj., Goniewicz 10 mil., Błaszczkowska 3 mil., Dudzińska 10 mil., Musielewicz 10 mil., Kubin 5 mil., Derczyński 3 mil., Szyszkowski 10 mil., Peyser W. 5 mil., Luft 10 mil., Sankowski 20 mil., Gabrys 3 mil., Kępiński S. 10 mil., Glikman 5 mil., Zawadzki M. 5 mil., Nowak J. 3 mil., Parzonka 5 mil., Piotrowicz 5 mil., Szykalski 5 mil., Mika 5 mil., Ościk 10 mil., Półrola 5 mil., Sienicka 10 mil., ks. Witczak 50 mil., Oczkowski L. 5 mil., dyr. Andrzejewski 5 mil., Kozakiewicz J. 5 mil., Jędrzejczyk A. 10 mil. mk. Razem 257 milionów mkp.

Niezależnie od tego rozebrano listy składek, aby zarówno od rodziców jak i od osób, oceniających sprawiedliwie i bezstronnie zasługi szkoły i sympatyzujących z nią, zebrać składki na sztandar. Nie ulega wątpliwości, że myśl i inicjatywa młodzieży zostanie urzeczywistnioną i że na taki cel datki popłyną obficie.

Lista składek otwarta — przysyłać je należy albo do Sekretarjatu Gimnazjum Humanistycznego Męskiego St. Niemca ul. Bugaj 1. 6, — albo do skarbnika Komitetu p. Antoniego Wolskiego — Radomsko, Częstochowska 20.

D. c. n. Komitet Rodziców.

LOS Y

9-ej Polskiej Loterii Państwowej

DO KL. I

są jeszcze w niewielkiej ilości do nabycia u kolektora

A. KRZEMIŃSKIEGO

Piotrkowska 6.

WYGRANE W ZŁOTYCH POLSKICH
CENA LOSU 6 ZŁP.

Ratujmy dzieci!

Wszyscy z rozrzewnieniem wspominają zawsze działalność Polsko-Amerykańskiego komitetu dokarmienia dzieci, z wdzięcznością wspominamy Japonję która zajęła się rozproszonymi po Syberji dziećmi. Zaopiekowała się niemi i zwróciła je matce Ojczyźnie. Bez tej pomocy tysiące dzieci już dawno śmieć wzięłaby w swoje objęcia uratowane od głodowej śmierci i przywrócone Ojczyźnie dzieci nie mogą teraz zginąć z winy i obojętności własnych współbraci, więc też po całym kraju rozlega się hasło „RATUJMY DZIECI“.

W Warszawie pod przewodnictwem p. Prezydentowej zawiązał się komitet „Chleb głodnym dzieciom” I u nas na powiat Radomski powołany został subkomitet „chleb głodnym dzieciom”, mający za zadanie niesienie dzieciom pomocy.

Zarząd komitetu zwraca się z prośbą do całego społeczeństwa o współdziałanie i ofiary, które należy nadsyłać za pośrednictwem gazety lub też do kasy Sejmikowej.

Zarząd subkomitetu stanowią
ks. kan. Jankowski,
p. Harmatowa
i p. Winiewicz.

Powódź w Radomsku.

W środę od godz. 4-ej po poł. rzeczka Radomka tak przybrała, że cały teren przy ul. Powiatowej, Kaliskiej został formalnie zalany wodą. Ulica Kaliska począwszy od rogu Brzeźnickiej aż do tunelu kolejowego i ul. Dobryszczyckiej przedstawiała widok jednego jeziora. Wszystkie podwórza na tym obiekcie zostały zalane po pas wodą. O godz. 6-ej wieczorem zaalarmowano Straż Ogniówą, która zmuszoną była usunąć parę parkanów i inne przeszkody, by impetu wody nie zatrzymywać. Ochronka dla dzieci wyglądała, jak arka na morzu, całe podwórze i obszerny plac zalany był wodą na głębokość metra. Wszystkie pokoje na parterze w ochronce znalazły się po łokieć w wodzie. Zmartwione Siostry musiały na gwałt przenosić wszystkie urządzenia Ochronki na I piętro. 20 bochenków chleba dostar-

czono Ochronce za pomocą łódki, przyczem wyratowano trzode chlewną, która już po uszy tonęła w wodzie.

Burmistrz, zarząd miasta, policja, straż ogniowa i specjalne warty czuwały do późna w nocy nad zabezpieczeniem ewen. większego przyływu wody. Dopiero o godz. 1-ej w nocy woda zaczęła opadać, ale jednak wspomniane podwórza były pod wodą do piątku.

Takiej powodzi najstarsi ludzie w Radomsku nie pamiętają.

ZE STOBIECKA SZLACHECKIEGO.

Jak się zachowuje młodzież z Wierzbicy?

Zespół amatorów wsi Stobiecka pod kierunkiem nauczycielki p. Żmichowej urządził przedstawienie amatorskie, dochód z którego miał być przeznaczony na opał dla szkoły. Odegrane zostały: komedia „Zagłoba swatem” i „Dla szczęścia dziecka”. Obie te komedijki odegrano udatnie, a na szczególne wyróżnienie zasłużyła p. Żmichowa, która b. udatnie grała rolę „baby sekutnicy” — i wszystko byłoby pięknie, gdyby nie jedno „ale”. Przed samem przedstawieniem wkroczyło na salę pijane grono włościan ze wsi Wierzbicy, a jeden, jako przywódca odepchnął od drzwi wejściowych miejscowego amatora, który sprawdzał bilety wejściowe, sam zaś zajął jego miejsce krzycząc: „kto z Wierzbicy — wchodzić bezpłatnie, kto ze Stobiecka — niech kupuje bilety”! Za słabą była garść amatorów Stobiecka, nie mogła przeto usunąć intruzów, dopiero przywieziony specjalnie z Radomska funkcjonariusz policji uspokoił hultajów. Przykre to nad wyraz zachowanie się młodzieńców wsi Wierzbicy doprowadziło do tego, że przedstawienie nie dało pożądaných rezultatów, gdyż każdy słysząc awanturę i bijatykę na sali, wracał do domu, chcąc uniknąć guza, — zamiast tedy zysku — uzyskano poważny deficyt. Doprawdy wierzyć się nie chce, aby dziś jeszcze, kiedy prawie w każdej wsi znajduje się szkoła było tyle ciemnoty i ludzi nieokrzesanych, a wszakże Wierzbica nie jest na odludnej wyspie, lecz bardzo blisko miasta. W następnej korespondencji ujawnimy nazwiska awanturników.

Widz.

Z KODRĘBA.

Pożar młyna.

Dnia 22 marca r. b. w miejscowości t. zw. Łągiwski młyn, należący do majątku Zakrzew tut. pow. od zapalenia się sadzy w kominie — zapalił się młyn wodny, który doszczętnie spłonął wraz z wewnętrznym urządzeniem i zbożem. Wszczęta natychmiast akcja ratunkowa Straży Ogniowej z Kodręba nie zdołała nic uratować. Straty, spowodowane pożarem sięgają 10 miliardów mkp. Dzierżawca spalonego młyna, p. Leon Soczyński, wobec tego nieszczęścia, znalazł się w wielkiej biedzie materialnej. Fr. B.

Wiec Ch. Demokracji.

Sporo czasu upłynęło od czasu wyborów do Sejmu i Senatu: Od tego czasu niestety nasi posłowie nie czuli się w obowiązku powiadomić swych wyborców o biegu swych prac, jak również o kursie ogólnej naszej polityki. Nawet na zbyt częste utyskiwania wyborców zmuszeni byliśmy umieścić w jednym numerze naszego pisma odpowiednią notatkę.

Dopiero w ubiegłą niedzielę zawitał do naszego grodu poseł Puchałka przedstawiciel Chrześcijańskiej Demokracji. Wiec przy szczelnie zapelnionej sali odbył się w Macierzy Szkolnej. Wiec rozpoczął się o godzinie 5 i zakończył parę minut przed 8-ą. Jest to oczywisty dowód, że zarówno prelegent miał dużo do omówienia a z jednej strony zapelniona zaś sala również dowiodła, że wyborcy nie tylko interesowali się wyborem posłów lecz ich pracą. Poseł Puchałka zapoznał zebranych o akcji przedewszystkiem uzdrowotnienia naszej skarbowości. W ogólnych zarysach określił dotychczasowy przebieg jej, który w rezultacie okazał się „niechybiony, gdyż rzeczywiście waluta nasza ustabilizowała się

niemniej jednak pod adresem Rządu nie szczędził napomnień, aby twarda ręka nakładająca podatki ani na chwilę nie ustawała, bo broń Boże jedno zawachanie może spowodować fiasko całej akcji. A więc: podatki płacić, żadnych ulg, żadnych prolongat — jednym słowem postępować konsekwentnie i bezwzględnie.

dnie. Sprawa bezrobocia, ta bolesna społeczna również znalazła obszernie omówienie i aczkolwiek chwilowo będący już bez pracy robotnicy nie widzą w perspektywie doraźnych pomocy, niemniej przeto, rozwiązanie tego problemu posunęło nasze życie na przód. Zarówno jak i przy pierwszej sprawie podatków tak i w tym wypadku prelegent zwracał baczną uwagę na najostrożniejsze zastosowanie, co w tej właśnie chwili, gdy dokonywa się sanacja skarb powinno mieć miejsce. Następnie ustawa o ochronie lokatorów także została omówiona. Poseł wykazywał zarówno dodatnie strony jak i ujemne w tej ustawie. W zakończeniu poseł Puchałka zapoznał zebranych o kursie polityki zagranicznej, poruszając sprawę Kłajpedy, Gdańska i Jaworzyny. Te przykre ze wszystkich miar nauczki, w skutkach zaś bardzo bolesne i kosztowne, być winny drogowskazem nam w przyszłości, że najprzód winno się dokonać faktu bodajby siłą a później zabawić się w dyplomację wraz z Ligą Narodów. Zarówno Niemcy, Litwini i Czechy nie byłiby w posiadaniu tych dogodnych warunków obecnie gdyby nie stosowali tej metody. My zaś byliśmy łatwowierni, dla nas traktat wersalski był pieczęcią i sromem nie ześmy się zawiedli. Czy się to da odrobić — pokaże dopiero przyszłość. W zakończeniu tego wiecu zabrał głos p. Borzęcki, który replikował w poruszanych przez prelegenta sprawach, zadając wiele pytań. Poseł na zapytanie dał wyczerpujące odpowiedzi. Gdyby nie spóźniona pora wiec nader interesujący przeciągnąłby się do późnej godziny.

Ze swej strony czujemy się w obowiązku podać do wiadomości panom posłom z 8-ki, że wyborcom w najbliższej przyszłości należy znów dać sprawozdanie, jednak w lokalu obszerniejszym, gdyż Sala Macierzy aczkolwiek dość obszerna, jednak na zebrania poselskie jest stanowczo za mała.

Waloryzacja podatku dochodowego.

Weszło w życie wobec ogłoszonego rozporządzenia o waloryzacji podatku dochodowego. Jako minimum

egzystencji, od którego zaczyna obowiązywać podatek dochodowy, ustalono sumę—1373 fr. zł. rocznego dochodu.

Podstawą wymiaru podatku dochodowego jest, jak wiadomo, dochód osiągnięty w ostatnim roku kalendarzowym, a więc obecnie rok 1923. Dochód ten, wyrażony w markach polskich, przerachowuje się: na franki złote według przeciętnej wartości franka złotego z tego okresu czasu, w jakim został on osiągnięty.

Dla ustalenia kwestji tego przeliczenia w roku podatkowym 1924 t. j. za dochód z roku 1923 ustalono następujący kurs franka: dla dochodu od 1 kwietnia 1922 r. do 30 marca 1923 r. frank złoty równy—12.000 mk., dla dochodu od 1 lipca 1922 r. do 30 czerwca 1923 r. 20.000 mk., dla dochodu od 1 października 1922 r. do września 1923 r. 60.000 mk., wreszcie dla dochodu z roku kalendarzowego 1923 pokrywającego się z rokiem gospodarczym, 1 frank złoty równa się 600.000 mk.

Jednakże płatnicy podatku dochodowego, prowadzący prawidłowo księgi rachunkowe, mogą dokonać przerachowania swych dochodów na franki złote inną drogą, a mianowicie, przeliczając pozycję bilansu otwarcia według przeciętnej wartości franka złotego z pierwszego miesiąca roku operacyjnego, następnie wszystkie pozycje przychodowe i rozchodowe z pierwszego miesiąca znowu według pieniężnej wartości franka złotego, wreszcie przeliczając pozycję bilansu zamknięcia według przeciętnej wartości franka złotego z ostatniego okresu operacyjnego i ostatecznie dodając do tak wykazanego czystego dochodu kursowe różnice przerachowania.

Skalę podatku dochodowego ustala rozporządzenie w następujący sposób: poczynsz od sumy 1378 franków złotych podstawa opodatkowania w 48 stopniach wzrasta do sumy 82 tys. 696 fr. zł., zaś stopa procentowa podatku wzrasta progresywnie od 2 do 25 proc. W ten sposób wysokość podatku zamyka się w granicach od 27, 56 do 20.673 97 fr. zł. przy dochodzie przekraczającym kwotę 82,696 fr. zł. podatek wynosi 20,673,67 fr. zł. i prócz tego 864,1 fr. zł. od każdych pełnych 3,446 fr. zł. ponad kwotę—82 696 fr. zł. z doliczeniem podatków progresyw-

nie wzrastających, a dochodzących do 14 proc. przy dochodach, przekraczających kwotę 826,959 franków zł. rocznie.

Pozatem w myśl ustawy z dnia 10 stycznia r. b. w roku podatkowym 1924 obliczone na zasadzie powyższych danych kwity podatkowe powiększa się jeszcze o 20 proc.

Z Walnego Zebrania Straży Ogniowej w Radomsku.

Obrady zagał prezes T-wa Straży p. Jan Szwedowski. Przewodniczył inż. Kostecki, komendant honorowy. Do prezydium zebrania zaproszono pp.: Wolskiego A., Dorozińskiego K., Trzcienieckiego Aleks., sędziego Krajewskiego i Mikę Sz. Na wstępie uczczono pamięć zmarłych członków Straży śp. M. Brycha, M. Lisowskiego i J. Fryca, przy odpowiednim przemówieniu p. przewodniczącego. Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia przez p. Musielewicz przystąpiono do sprawozdania z działalności Straży Ogn. Ochotn. za r. 1923. Referował członek zarządu p. J. Kozakiewicz; z ważnych czynności zasługują na wymienienie: wyjazd do 16 pożarów, 10 alarmów, 24 ćwiczeń. Kupno nowych mundurów, woza rekwizytowego, 3-ch beczek, przeróbka narzędzi ogn., ogólny remont wszystkich narzędzi, zorganizowanie Jubileuszu, zdobycie I nagr. na ćwiczeniach konkursowych w Łodzi, — przeprowadzenie lustracji Straży Ogn. Och. w powiecie przez członka zarządu p. J. Kozakiewicza, — zorganizowanie ćwiczeń popisowych w Wielgomłynach, Gidlach, Pajęcznie i Radomsku, — przyznanie naszej Straży najwyższego odznaczenia przez Główny Związek Straży Pożarnych w Rzecz. Polski, — odznaczenia prezesa i komendanta dyplomem uznania przez Gł. Zw. Str. Poż., — odznaczenia w postaci złotych żetonów od Rady Miasta Radomska za wydatną służbę społeczno-strażacką otrzymali: pp. inż. Kostecki, prezes Szwedowski i kom. M. Świdorski i wiele innych czynności Straż w ciągu roku przeprowadziła, zyskując sobie sławę jednej z niewielu tak dobrze zorganizowanych miejskich Straży Ogniowych Och. w Polsce.

Sprawozdanie kasowe Zarządu

Straży Ogn. przedstawia się następująco: przychód 712 mil. mk, gotówka na 1-I-1924 r. 3,502,616 mk. — rozchód 712 mil.

Poczem komendant M. Świderski przedstawił działalność wydziału kinematograficznego, którego był zarządzającym w ciągu 1923 r. Na wstępie omówił system sprowadzania obrazów, zaznaczając, iż obrazy treści niemoralnej nie miały wcale miejsca na ekranie, natomiast — od czasu do czasu zorganizowane były inter. przedst. z programem naukowym dla młodzieży szkolnej, jak również naukowe obrazy dla starszej generacji. Referent zaznaczył, iż w ciągu roku różne instytucje naukowe korzystały z bezpł. wynajmu sali na odczyty, akademje, poranki patriotyczne i t. p. niezależnie od tego każdy zespół artystów scenicznych, czy też koła amatorów korzystali z sali po cenach b. przystępnych. W ciągu roku odrestaurowano kompletnie salę teatralną, następnie dach i spady rynowe doprowadzono do dobrego stanu, maszyny wszystkie znajdują się we wzorowym porządku, na co specjalnie kierownictwo „Kinemy” kładło nacisk. Obrót ogólny kina za 1923 r. wynosił 2.303.411.322 mk. Magistrat pobrał podatku 499,196.860 mk. Pensje pracowników 315.798.660 mk. Pędzenie maszyn kosztowało 167.871.309 mk., — wynajem obrazów 626.258.472 mk., — w ciągu r. wyświetlono 110 obrazów.

A zatem czysty zysk z kina uczynił 814.050.482 mk. dzięki czemu Straż Ogn. miała pokrycie wszelkich niezbędnych wydatków, związanych z działalnością instytucji przeciwpożarowej. Po kilku wyjaśnieniach niektórych pozycji, które ze względu formalistyki buchalteryjnej w innej rubryce się znalazły — Walne Zebranie, po odczytaniu dokładnego protokołu Komisji Rewizyjnej, sprawozdania kasowe Zarządu Straży i Wydziału Kinematograficznego przyjęło jednogłośnie do zatwierdzającej wiadomości.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabrał również głos dyr. Niemiec, który zaznaczył na początku, iż za taki ogrom pracy, jaki przeprowadził tak Zarząd jak i Wydział Kinematograficzny, brak ze strony ogólnego zebrania tego serdecznego słowa jako po-

dzięki dla ludzi tych którzy, niepomni na swoje sprawy, duszą całą oddają się tej instytucji. Uważa za swój obywatelski obowiązek i sądzi, że będzie wyrazem ogólnego zebrenia, jeżeli złoży serdeczne podziękowanie obydwóm władzom Straży Ochotn. Ogn. A na mówca jeszcze specjalne do tego motyw ze stanowiska kierownika średniego zakładu naukowo-wychowawczego: od chwili prowadzenia przez Straż O. O. Kinematografu pojawiają się w krótkich odstępach czasu przedstawienia dla młodzieży programów naukowych, w których młodzież ze szkół powszechnych i średnich bierze liczny udział. Dziś wobec zaprowadzenia w szkołach nowego systemu nauczania, polegającego na zdobywaniu wiedzy za pomocą doświadczeń i bezpośredniej obserwacji, przedstawienia te pogłębiają wiadomości, zdobyte w szkole zwłaszcza w dziedzinie przyrody, fizyki, chemji, geografji i t. d.

D. C. N.

S. Mika.

Spełnili swój obowiązek!

W dalszym ciągu nabyli akcje Banku Polskiego:

Firma „Warwasiński i S-ka” zakupiła jeszcze 25 akcji Banku Polskiego. Związek lekarzy w Radomsku 22 akcje. Funkcjonariusze Policji Państwowej 90. Urzędnicy Starostwa 10. Urzędnicy skarbowi 23. Urzędnicy pocztowi 4. Nauczycielstwo szkół powszechnych 39. Pracownicy kolejowi 909. Straż Ogn. Ochotnicza w Radomsku 5. T-wo Rzemieślnicze 3. Poradowski 1, Dr. Stanisławski 3, M. Zwoliński 3, J. Hampel 1, A. Miętlikiewicz 2, E. Zyberyng 25, ks. kan. Wacław Kokowski z Rzęśni 1, Związek Kupców Żydów 25, M. Goldberg 1, W. Planeta (notariusz) 2, Sz. Hampel 2, J. Sobel 2, I. Grunis 5, Dr. W. Sienicki 2.

Stow. Kupców Żydowskich prosi nas o zaznaczenie, iż niżej wymienieni członkowie Stow. nabyli akcje: D. Rosenbaum 15. — R. Rosenbaum, J. Minc i Sz. Krakowski po 10 — R. Najkron 4. B-cia Gerichter, B-cia Bugajscy i B. Gąsiorowicz po 3. — W. Sandomierski, M. Lachman, Ch. Wygodzki, A. Szpiro, J. Gąsiorowicz, J. Gros-

man, H. Okręt, M. Landau po 2.

Następnie po jednej akcji nabyli: Kasa Samop. Żyd., „Esgebej”, H. Rapoport, L. Żarski, J. Szpiro, J. Pański, Ch. Gelbard, S. Poltawski J. Fajtlowicz, I. Abranowicz, I. Moszkowicz, Siegreich, Rozenstern i S-ka, — razem 87 sztuk akcji.

Przy tej sposobności przypominamy, iż poniedziałek dn. 31 b.m. jest ostatnim dniem do zakupu akcji, przeto ci, którzy nie spełnili jeszcze tego obowiązku niechże spieszą do miejscowych banków, by później nie mieli wyrzutów sumienia.

T-wo Rzemieślnicze na akcje Banku Pol. Członkowie T-wa Rzem. złożył w dalszym ciągu na fundusz zakupu akcji: pp. Urbański 20 mil. po 10 mil. pp. Kurzynoga, Herszkiewicz, Basiński, K. Dorosiński, J. Goły, J. Biro. Po 5 mil, pp. W. Bartnik, M. Biernacki, W. Katuszewski, W. Hoppe, M. Dorosiński, Walter, J. Półrola, J. Ślęzakiewicz, A. Kubin, Bajewski, P. Jeznach, L. Hofman, I. Witkowski, K. Jańczyk, J. Nowicki, W. Pągowski (?), Motylski i St. Palecz.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie II rewiru pow. Radomskiego Wincenty Walecki w mieście Radomsku zamieszkały, na zasadzie art. 1030 ust. Post. Cyw. ogłasza, iż w dniu 8-go kwietnia 1924 roku o godzinie 10 rano, w mieście Radomsku na rynku, odbędzie się publiczna licytacja ruchomego majątku składającego się ze sprzętów różnych domowych i ubrania, należące do Benjamina Orbacha właściciela sklepu żelaznego w Radomsku przy ul. Kaliskiej pod № 8, oszacowane na ogólną sumę 223.000.000 mk.

Komornik Sądowy Walecki.

Zginął patent i trzy weksle Jeden na sumę 47 zł. 50 cen., dwa (in blanco) z podpisem Trefa Kowy z Radomska. Unieważnia się i ostrzega się przed nabyciem takowych.

Prosimy uregulować niezwłocznie prenumeratę.

ZAPISUJIE SIĘ NA AKCJE BANKU POLSKIEGO

KRONIKA.

Od wydawnictwa. Najmocniej przepraszamy, iż często nasze pismo nie dochodzi do rąk prenumeratora w mieście, z winy miejscowej poczty, gdyż administracja gazety sprawdza przed wysyłką na pocztę z całą dokładnością ilość wysyłanych numerów, dodając jeszcze parę na wszelki wypadek. Zwracaliśmy się kilkakrotnie z reklamacją w tej sprawie do Urzędu pocztowego, mimo tego niema tygodnia, aby kilku a czasem i kilkunastu abonentów nie narzekało na brak gazety. Uprzejmie prosimy w dalszym ciągu o każdorazowe zawiadomienie administracji o niedoręczeniu gazety.

Koncert p. prof. A. Brandta. Dnia 3 kwietnia (t. j. w czwartek o godzinie 7^{1/2}, wieczorem) odbędzie się w sali „Kinema” koncert p. prof. A. Brandta ze współudziałem p. Eugenji Brandtówny (śpiew i deklamacja) i Jana Ziembę (śpiew bas) na korzyść niezamożnych uczniów gimnazjum społ. im. F. Fabjaniego.

Sympatyczny cel, jak również wybitne siły, biorące udział w koncercie dają gwarancję, że koncert zgromadzi w Kinemie poważny zastęp żądnych prawdziwej ucztę duchowej mieszkańców Radomska i okolic.

Wiec Narodowej Organizacji kobiet. W ubiegłą niedzielę odwiedziła nasze miasto p. Clchocka, znana działaczka z Warszawy. Niestety, szczerzyła ilość naszych pań, których jak nas informują zebrało się w sali T-wa Dobroczynności około 20, najprawdopodobniej nie zachęci do dalszych przyjazdów. A szkoda! Wszak pamiętamy te imponujące wiece kobiece z niedawno minionych czasów. Wcale nie minieły się z prawdą, gdy powiemy, że wiece kobiet była najliczniejsze i najudatniej przeprowadzane.

Z magistratu. Dotychczasowy kassjer miejski p. J. Kozakiewicz, z uwagi na długoletnią nienaganną służbę, przeniesiony został z awansem na stanowisko referenta wydziału finansopodatkowego tegoż Magistratu.

Epilog procesu Górskiego w Częstochowie Rozprawa sądowa przeciwko właścicielowi majątku Madalin, Kazim. Górskiemu, który w noc sylwestrowską w barze „Victoria” wystrzelał z rewolweru zabił śp. Józefa Żubrowskiego, majora Straży Ogn. w Częstochowie — została zakończona. Zabójca 40-letni K. Górski, obywatel ziemski, skazany został na 2 lata twierdzy.

W czasie rozprawy obrońca zabójcy złożył akt, mocą którego małżonkowie Górscy z powodu szkód i strat jakie rodzina śp. Żubrowskiego ponosi wskutek zabójstwa męża i ojca, zobowiązują się żonie zabitego, Michałinie Żubrowskiej oraz dzieciom wypłacić do dnia 4 kwietnia br. sumę 22,222 zł. pol. tj. 40 miliardów mk. zabezpieczając im dług ten na hipotecę majątku Madalin. Rodzina śp. Żubrowskiego zrzeka się raz na zawsze wszystkich pretensji do Górskiego o straty z powodu zabójstwa.

Bocian złożył wizytę pannie Janinie. Zamieszkałej na Woli pod Warszawą p. Janinie Zwolińskiej, zdarzył się niezwykle wypadek. Oto do okna jej zastukał dziobem zawczasie przybyły z Afryki i przemarznięty bocian. Niezwykłego gościa wpuszczono do mieszkania i postarano się go rozgrzać i nakarmić. Udało się to ku obopólnemu zadowoleniu i sympatyczny przybysz do zainstalował się w mieszkaniu na dobre. Żywi się mlekiem i kartoflami a wypuszczany co pewien czas na podwórze sam wraca czempredzej do ciepłego mieszkania.

Z Cechu Rymarzy. Na odbyłym w niedzielę zebraniu zdecydowano ustalić normy, wpisów do kasy cechowej, i tak: od ucznia 5 zł., od czeladnika 20 zł., — od Mistrza 50 zł., następnie uchwalono wysokość składek kwartalnych po 1 zł., obowiązujących Mistrzów od 1 kwietnia br. zaległe zaś składki liczyć się będą po 1 mil. za kwartał. Sprawa nabycia sztandaru cechowego mocno była omawiana przez pp. Mistrzów, poczem zadeklarowano wpłacić przez każdego mistrza po 10—15 złotych pol. aby tym sposobem wzmocnić fundusz zakupu sztandaru, który ma być gotowy na 3 maja br. Nabycie sztandaru powierzono pp. Karpińskiemu Ign. i Jaworskiemu. Postanowiono nałożyć grzy-

wnę po 3 zł. pol. na tych mistrzów, co nie uczęszczają na zebrania. W poczet mistrzów przyjęci zostali pp. Szymański i Kleszczowski. Posiedzenie Cechu odbyło się w Resursie pod przewodn. Cechmistrza p. I. Karpińskiego i podstarszego p. St. Kruszyńskiego.

Podatek obrotowy. Niniejszym Urząd skarbowy zawiadamia, że zostały rozesłane nakazy płatnicze na podatek obrotowy za II półrocze 1923 r. Suma podatku winna być wpłaconą do Kasy skarbowej bezpośrednio lub za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędności:

a) przez przedsiębiorstwa nieobowiązane do publicznego składania sprawozdań oraz osoby wykonywujące zajęcia przemysłowe i wolne zajęcia zawodowe — najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1924 r.,

b) przez przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego składania rachunków w ciągu 8 dni po doręczeniu nakazu.

Niewpłacone w powyższych terminach kwoty podatku będą ściągane przymusowo wraz z odsetkami za zwłokę w wysokości 2 procent miesięcznie i kosztami egzekucyjnymi. Od ustalonych sum obrotu i obliczonych kwot podatku mogą być w myśl Art. 85 Ustawy wnoszone odwołania do komisji odwoławczej za pośrednictwem tej władzy, która wymiaru dokonała:

a) przez przedsiębiorstwa nieobowiązane do publicznego składania sprawozdań oraz osoby wykonywujące zajęcia przemysłowe i wolne zajęcia zawodowe — do dnia 15 kwietnia 1924 r.

b) przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze w ciągu 14 dni, licząc od dnia następnego po doręczeniu niniejszego nakazu.

Wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatków w przepisany terminie.

Zgodnie z postanowieniem art. 86 ustawy prawo wniesienia odwołania nie przysługuje tym płatnikom, którzy byli obowiązani do złożenia zeznań o obrocie, zeznań tych jednak bądź wcale nie złożyli, bądź też złożyli je po terminie.

Wybór Kuratora w szpitalu św. Aleksandra. Na ostatniem posiedzeniu Kuratorjum Szpitala św. Aleksan-

dra został wybrany Kuratorem dyrektorem gimnazjum Stanisław Niemiec.

Po zagajeniu obrad przez p. starostę Harmatę, który w swoim przemówieniu podkreślił pracę społeczną a nadto zaufanie, jakim się cieszy osoba dyr. Niemca tak w mieście jak i w powiecie, przedstawił imieniem Sejmiku jego kandydaturę. Wyboru dokonano jednomyślnie, Nowy Kurator podziękował za wybór i przyrzekł, iż będzie pracował dla dobra tej filantropijnej instytucji. Na posiedzeniu przedyskutowano budżet szpitala i przesłano go do dalszego opracowania Wydziałowi Sejmiku.

Zakochany porucznik przyjął judaizm. Sensacją w stolicy było przyjęcie judaizmu przez porucznika 5-go pułku Ryszarda W., 32-letniego przystojnego mężczyznę, który zakochał się po same uszy w córce Mojżesza Hubermana 26 letniej Surze, postanowił zmienić wiarę. Na akt ceremonii przybył zaproszony stary rabin-cadyk z Góry Kalwarii, który w towarzystwie kilku rabinów i doktorów dokonał przepisanych obrzędów i zamiany chrześcijańskiego imienia żydowskim „Iser”. Nowego wyznawcę po pewnym dokonanej akcie przeniesiono do łóżka, gdzie zmuszony będzie przeleżeć kilka dni, poczem będzie się mógł już połączyć dożgonnym węzłem ze swoją wybraną izraelitką.

Zginęła książeczka wojskowa, wydana w gm. Gidle, na imię Abrahama Klajnermana.

Zarząd St. Sp. „Obrona” w Radomsku
zawiadamia P. T. Członków,
że w dniu 6 kwietnia b. r.
o godzinie 4-ej po południu w lokalu
Macierzy Szkolnej odbędzie się
nieodwołalnie
Sprawozdawcze Roczn. Walne Zebranie,
bez względu na ilość przybyłych czł.
ZARZĄD

ZEBRANIE
UDZIAŁOWCOW KOOPERATYWY
„RZEMIEŚLNİK”
odbędzie się nieodwołalnie w trzecim terminie
w Niedzielę d. 6 kwietnia b. r.
w Resursie Rzem. o g. 3 po poł.

Niezależnie od powyższego ogłoszenia udziałowcy otrzymają osobiste zaproszenia na zebranie.

Zbiorniki na wodę, olej, naftę,
benzynę, spirytus i t. d.

== Cysterny kolejowe ==

Beczki pożarne i asenizacyjne.

KONSTRUKCJE ŻELAZNE.

Remont kotłów parowych, lokomobil i parowozów.

Budowa kotłów parowych ==

płomienno - rurkowych.

ZAKŁAD

ŻELAZNO - KOTLARSKI

A. BRAKSATOR

CZĘSTOCHOWA

ul. Wały prawe № 26.

ZAWIADOMIENIE.

Z dniem 1-go kwietnia br. otwarty zostanie

Handel Towarów Kolonialno - Spożywczych
i Wyrobów cukierniczych

F. OPOLSKI

ul. Powiatowa № 13,

Dzięki poczynionym zabiegom skład mój będzie zaopatrzony w najświeższy wybór towarów z pierwszorzędných źródeł i takowe będą sprzedawane po cenach bardzo przystępnych i konkurencyjnych. Polecając się łaskawym względem Sz. Klienteli, liczę na poparcie i zaufanie.

Fr. OPOLSKI.

PODZIĘKOWANIE.

Patronat Koła Samopomocy przy gimnazjum L. Wajnatrówny w Radomsku niniejszym wyraża gorące podziękowanie całemu Komitetowi Organizacyjnemu Balu Maskowego, który się odbył w dniu 22 marca r. b. w lokalu tegoż gimnazjum, w szczególności zaś członkom sekcji dekoracyjnej — p. p.: Jadwidze Chorowiczównie, Edwardzie Pańskiej, A. Chorowiczowi, H. Pańskiemu, M. Bemowi, S. Szacowi za nader estetyczne udekorowanie sal i za oryginalny i imponujący kiosk chiński. Ponadto Patronat serdecznie dziękuje następującym osobom: pannie Linie Lichterównie, młodzieńkowi absolwentce zagranicznej szkoły tańca klasycznego, za taniec solowy, firmie „M. Pański” za bezinteresowne dostarczenie materiału dekoracyjnego, państwu Leopoldostwu Klejner za hojny dar na bufet.

Jednocześnie Patronat podaje do wiadomości, że dochód brutto wynosił 1.326.760.000 mk., wydatki 427.150.000 mk. Czysty zatem zysk wynosi 899.610 tys. mk.

Na bieżący sezon poleca:

Sery krajowe i zagraniczne,
Ryby wędzone,
Śledzie Minogi,
Powidła śliwkowe i marmelady,
Grzyby suszone,
Śmietanka sterylizowana,
Mleko skondensowane,
Ogórki kwaszone,
Pomidory świeże.

HANDEL WIN

T. GUMULIŃSKI

RADOMSKO, Kaliska 13.

PIWO POMORSKIE I GRODZISKIE.

PORTER POMORSKI

BŁAWAT POLSKI

Stefan Kaliszczyk

Rynek 14.

MATERIAŁY MĘSKIE,

== Zgierskie, Tomaszowskie.

KREDYT ZŁOTOWY.

Zginął paszport i karta powołania, wydana przez P. K. U. w Radomsku w r. 1920, na imię Bolesława Jamrozickiego.

FIRMA EGZYSTUJE OD ROKU 1904.



PRACOWNIA I MAGAZYN

OBUWIA

MĘSKIEGO, DAMSKIEGO

I DZIECINNEGO

NAJNOWSZE FASONY.

CENY KONKURENCYJNE.

NA SEZON! Wielki wybór

obuwia dzieciennego.

Piotra Generowicza w Radomsku

ulica Kaliska № 32.

Obuwie najnowszych fasonów.

Straż Ogniowa Ochotnicza w Radomsku.

W sobotę i niedzielę dnia 29 i 30 marca b. r.

Złodziej Miłości

Najnowszy współczesny dramat z wielkopańskiego życia Paryża, osnuty na tle słynnej powieści

ELINORY GLYN

W rolach głównych gwiazdy ekranu:

G. Swanson

znana
wiedeńska
artystka

R. Valentino,

którzy ściągają
tłumy do wszy-
stkich kin.

Obraz powyższy grany był w m. lutym przez 3 tygodnie w najwytworniejszym kinie Stylowy w Warszawie z niebywalem powodzeniem i uznaniem prasy stoł.

W NASTĘPNYM PROGRAMIE NIEODWOALNIE:

I SERJA

Najpotężniejszego arcydzieła filmowego doby obecnej, odtwarzającego Epokę Odrodzenia p. t.

„LUCREZIA BORGIA”

O wartości tego obrazu świadczą głosy prasy europejskiej, podnoszące zarówno reżyserję, jak również pełną potęgę żywiołową grę znakomitych artystów, jak

Liana Haid, Conrad Veidt,

znany jako maharadża
z „INDYJSKIEGO GROBOWCA”

Wegener, Salmonowa, Basserman

jako papież Aleksander VI, i inni.

Na liczne żądania naszych bywalców kinematograficznych sprowadziliśmy ten obraz, pomijając kolosalną cenę dzierżawną, aby tylko zgotować prawdziwą ucztę duchową miłośnikom sztuki filmowej.

UWAGA: Parę miesięcy wstecz demonstrowany był u nas jednoserjowy film pod tym tytułem, starszej produkcji włoskiej, lecz w porównaniu z tym, tamten był tylko słabą parodią.

ZARZĄD.

GIEŁDOWY KURS WALUT.

W dn. 28 marca płacono w Warszawie

Dolar 9.300.000 — 9.350.000

Funt szterling 39.950.000

Frank francuski 502.000

Złoty frank 1.800.000

Frank szwajcarski 1.610.000

Korona czeska 264.000

Korony austr. 131

Kurs franka waloryzacyjnego na dzień 29 marca 1.800.000

Ceny zboża w Warszawie.

Za 100 kilogr. czyli 244 funty: czystej wagi wraz z dostawą płacono: za żyto 23.000.000 mk., — za pszenicę 42.000.000 mk., za owies 22.500.000 mk.

ZAWIADOMIENIE.

Zarząd T-wa Ginn. „SOKÓŁ” w Radomsku niniejszym podaje do wiadomości, iż w dniu 30 marca r. b. w lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej, Rynek 17, o godz. 3 po poł. w pierwszym terminie i o godz. 4 w drugim terminie odbędzie się **ROCZNE WALNE ZEBRANIE Członków Towarzystwa** z następującym porządkiem:

- 1) Zagajenie,
- 2) Wybór przewodniczącego,
- 3) Odczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zebrania,
- 4) Sprawozdanie Zarządu z działalności za rok ubiegły,
- 5) Wybór: Prezesa, vice-Prezesa, 2 członków Zarządu, 4-ch zastępców, 1 członka do Sądu Honorowego oraz 2-ch do Komisji Rewizyjnej,
- 6) Wolne wnioski.

Zarząd.

OKAZJA DOBRA!!

SPRZEDAM DRZEWO

Zdatne na budowlę.

Na pniu w lesie Dobryszyckim.

Nabyć można w całości lub częściowo.

CENA PRZYSTĘPNA.

Wiadomość: ul. Przedborska № 35, wędliniarnia, lub u leśnego Jamrozika.

Zginęła książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. w Radomsku, na imię Abrama Rozrazowskiego z Radomska.

Furman oboznany z końmi, solidny, w średnim wieku, samotny, potrzebny od zaraz. Utrzymanie całodzienne i dobre wynagrodzenie. Zgłaszać do T. Szwedzika ul. Przedborska № 35.